

Antoni A. Kamiński

Kilka przyczynków do "romansu" Adama Mickiewicza z Awdotią Bakuninówną

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 87/4, 195-198

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANTONI A. KAMIŃSKI

KILKA PRZYCZYNKÓW DO „ROMANSU” ADAMA MICKIEWICZA Z AWDOTIĄ BAKUNINÓWNĄ

Bodźcem do napisania tych kilku słów prostujących pewną drobną nieściółę, która wkrađa się przed 70 laty do życiorysu Adama Mickiewicza, było ukazanie się niedawno niewielkiej książki zasłużonego rusycysty Bogusława Muchy — *Rosjanki w życiu Adama Mickiewicza*. Otóż moje zastrzeżenia wzbudził drugi szkic tej książki, zatytułowany intrygująco: *Ciotka anarchisty*, a poświęcony Awdotii Bakuninównie, jednej z miłości Mickiewicza w czasie jego pobytu w Rosji. W rzeczywistości bowiem Bakuninówna była kuzynką słynnego anarchisty Michaiła Bakunina. Jej ojciec, Michaił Michajłowicz Bakunin (1764 — 1837), był bratem Aleksandra Michajłowicza (1768 — 1854), ojca Michaiła (1814 — 1876). Sprawa — jak widać — dość błaha i nie sprowokowałaby mnie do sięgnięcia po pióro, gdyby nie kategoryczne stwierdzenie Muchy, że „dzięki takim więzom rodzinnym Awdotia utrwałała się w świadomości współczesnych oraz w biografii Mickiewicza właśnie jako ciotka anarchisty”¹. Jeśli już — pomyślałem — jej postać ma się kojarzyć z tym wybitnym rewolucjonistą i teoretykiem anarchizmu, to niech, zgodnie z prawdą, mówi się o niej „kuzynka anarchisty”.

„Ciotkę anarchisty” zrobił z Bakuninówny Rafał Blüth, który w roku 1925 opublikował w „Przeglądzie Warszawskim” krótką notę pt. *Czy jeszcze jeden romans nieznaną A. Mickiewicza?* Wykorzystując informacje zawarte w obszernym artykule rosyjskiego historyka Aleksandra Kornilowa *Iz chroniki siemiejstwa Bakuninych. Siemja, dietstwo i junost' Michaiła Bakunina. (Po niezdanym matieriałam)*, pomieszczonym w roku 1907 w miesięczniku „Byłoje”, niezbyt uważnie odtworzył on związki rodzinne Awdotii i Michaiła. Kornilow w żadnym miejscu swego tekstu nie nazywa Awdotii ciotką Michaiła Bakunina. Za Blüthem mówi o niej jako o ciotce anarchisty Adam Czartkowski w artykule *Adam Mickiewicz i Awdotia Michajłowna Bakunin*², a po nich — Bogusław Mucha.

Skoro jednak zabrałem głos — jeszcze garść informacji korygujących i uzupełniających dotychczasową wiedzę o Awdotii Bakunin. Jej ojciec przez wiele

¹ B. Mucha, *Rosjanki w życiu Adama Mickiewicza*. Katowice 1994, s. 12.

² R. Blüth, *Czy jeszcze jeden romans nieznaną A. Mickiewicza?* „Przegląd Warszawski” 1925, t. 2. — A. Kornilow, *Iz chroniki siemiejstwa Bakuninych. Siemja, dietstwo i junost' Michaiła Bakunina. (Po niezdanym matieriałam)*. „Byłoje” 1907, nr 7. — A. Czartkowski, *Adam Mickiewicz i Awdotia Michajłowna Bakunin*. „Ruch Literacki” 1931, nr 2, s. 50.

lat służył w armii, po czym był wysokim urzędnikiem carskim (m.in. w latach 1808 – 1816 piastował stanowisko cywilnego gubernatora Petersburga), jednak pod koniec życia popadł w niełaskę, oskarżony o sprzeniewierzenia finansowe. Gdy Mickiewicz spotkał Bakuninównę, jej ojciec pozostawał już poza służbą państwową³. Jej matką była Warwara Iwanowna Goleniszczewa-Kutuzowa (1773 – 1840), krewna późniejszego feldmarszałka i bohatera spod Borodino⁴. Po matce, która miała skromny talent i duże ambicje literackie, trzy córki i syn odziedziczyli upodobania artystyczne. Wasilij pisał wiersze (w 1834 roku wydał w Petersburgu 20-zwrotkowy panegiryk pt. *Wspominanija pri wzgladzie na pamiatnik Imperatora Aleksandra Pierwogo*), poezją zajmowały się także siostry Awdotii, Jekatierina i Praskowia. Przez jakiś czas zbliżone były do słynnego kółka Nikołaja Stankiewicza⁵. Jekatierina zyskała później dużą sławę i szerokie uznanie społeczne jako siostra miłosierdzia w czasie wojny krymskiej⁶.

Awdotia wyróżniała się nieprzeciętnym talentem malarskim. Uczyła się – jako wolna słuchaczka – w petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych. Na posiedzeniu Akademii w dniu 2 II 1835 przyznano jej na podstawie egzaminów złożonych 22 XII 1834 srebrny medal pierwszego stopnia w dziedzinie malarstwa. Do oceny przedstawiła obraz *Siostry*⁷.

Awdotia Bakunin – jak się wydaje – nie była frejliną dworu. *Encyklopedyczny słownik* Brockhousa i Jefrona (t. 4, s. 775), za którym podają tę informację Blüth i Mucha, myli prawdopodobnie Awdotię z Jekatieriną Pawłówną Bakunin (1795 – 1869), jej dalszą kuzynką, również utalentowaną malarką, która przeszła do historii jako pierwsza wielka miłość Aleksandra Puszkina.

Po uzyskaniu wysokiego wyróżnienia Akademii Sztuk Pięknych zwróciła się Bakuninówna do zarządu Towarzystwa Popierania Artystów o pomoc finansową, która umożliwiłaby jej wyjazd do Włoch dla doskonalenia talentu; miała tam jechać z jakąś niebogatą rodziną, udającą się na południe Europy w celach leczniczych. Towarzystwo, choć wysłało już jednego stypendystę do Włoch, przychyliło się do jej prośby, podkreślając w motywacji, że w jej malarstwie „widoczna jest swoboda pędzla, trafność tonów, umiejętność grupowania postaci i dość dobry rysunek”⁸. W latach 1836 – 1840 Bakuninówna przebywała we Włoszech i Francji. Jej jedyną znaną pracą z tego okresu jest kopia obrazu Antonia Allegriego Correggia pt. *Mistyczne zaślubiny św. Katarzyny*, którą z dużym sukcesem przedstawiła na wystawach w Rzymie i Petersburgu w 1839 roku⁹. Recenzent „Biblioteki dla czcienia”, powołując się na anonimową opinię jednego z najwybitniejszych malarzy rosyjskich, pisał, że obraz ten dobrze świadczy o jej pędzlu, „pełnym uczucia”¹⁰. Nie wiemy, czy w czasie pobytu za granicą spotkała się z Mickiewiczem – jest to mało prawdopodobne.

³ Zob. *Russkij biograficzny słownik*. T. 2. Sankt-Pietierburg 1900, s. 436.

⁴ Zob. *ibidem*, s. 432.

⁵ Zob. *Pieriepiska Nikołaja Władimirowicza Stankiewicza. 1830 – 1840*. Moskwa 1914, s. 215.

⁶ Zob. W. Szejnach, *Trzy pielęgniarki*. Warszawa 1959, s. 113 – 134.

⁷ Zob. P. N. Pietrow, *Sbornik materialow dla istorii Imperatorskoj S.-Pietierburgskoj Akademii Chudożestw za sto let jejo suszczestwowanija*. Cz. 2. S.-Pietierburg 1865, s. 323 – 324.

⁸ *Otczot Komitieta Obszczestwa Pooszczrienija Chudożnikow za protiekszyj god. S 28 aprielja 1835 po 28 aprielja 1836 g.* Sankt-Pietierburg 1836, s. 23.

⁹ Zob. *Otczot Komitieta Pooszczrienija Chudożnikow s aprielja 1839 po 28 aprielja 1840 g.* Sankt-Pietierburg 1840, s. 14.

¹⁰ „Biblioteka dla czcienia” t. 37 (1839), cz. 1, dz. 3, s. 55.

O dalszych dziejach życia Bakuninówny brak prawie zupełnie wiadomości. Długie lata spędziła w Petersburgu, a schyłek życia — w Kozicynie, gdzie odziedziczyła po którejś z ciotek jakiś niewielki majątek, i w Priamuchinie, gdzie mieszkali jej liczni kuzyni z linii Aleksandra Michajłowicza. (Obie te wioski — rodowe posiadłości Bakuninów — leżą obok siebie w guberni twerskiej.) Żyła tam razem ze swoimi siostrami i tam umarła w wieku 73 lat. Na grobowcu w Priamuchinie — wspólnym dla trzech sióstr — nie odnotowano ani daty urodzenia, ani daty śmierci¹¹.

Datę jej śmierci możemy ustalić na rok 1883, zatem datę urodzenia — na rok 1810. Opieram się tu na liście A. Sinicyna do Marcina Wrońskiego z 12 X 1883, przechowywanym w Bibliotece Jagiellońskiej¹². Wroński, dowiedziawszy się o śmierci Bakuninówny, prosił swego dawnego kolegę o uzyskanie informacji o listach pisanych do niej przez Mickiewicza. Sinicyn, po rozmowie z siostrą Awdotii, odpowiedział, że listy te zostały przez nią, niedługo przed śmiercią, własnoręcznie spalone. (Co przeczy relacjom Władysława Mickiewicza oraz Kornułowa, którzy twierdzili, iż listy zostały spalone — na wyraźne życzenie Awdotii — po jej śmierci.) Sinicyn dodał też — znowu za siostrą Awdotii — że nie przekazała ona w swoim czasie tych listów synowi poety, ponieważ „dotykały takich intymnych spraw”¹³, które nie powinny stać się własnością publiczną.

Z prawie stuprocentową pewnością możemy powiedzieć, że Awdotia nigdy nie wyszła za mąż, podobnie zresztą jak jej siostry. Kornułow — za przekazem rodzinnym — podaje, że to ona nie wyraziła zgody na małżeństwo z Mickiewiczem, ze względu na swe głębokie przywiązanie do „rosyjskiego bytu” i prawosławnej wiary. Do końca życia — pisze Kornułow powołując się na jej kuzyna, Aleksandra Bakunina — była stronnikiem ruchów wyzwoleniczych w Rosji i nigdy nie wybaczyła swemu dalekiemu kuzynowi, Michajłowi Modestowiczowi Bakuninowi, że ten jako jeden z pierwszych strzelał do dekabrystów¹⁴.

Z Michajłem Aleksandrowiczem Bakuninem, późniejszym anarchistą, Awdotia spotkała się po raz pierwszy wiosną 1832, gdy przyjechała wraz z bratem do Petersburga. Michajł Bakunin był wtedy słuchaczem Szkoły Artyleryjskiej. O spotkaniu tym — dość krótko — poinformował rodziców w liście z 16 V 1832¹⁵. Później nie mieli okazji do spotkań. Gdy on po powrocie ze służby w carskiej armii brylował w Moskwie, nawracając młodzież na fichteńską i heglowską wiarę, ona przebywała za granicą; gdy wróciła, on właśnie wyjeżdżał na studia do Niemiec, z których długo nie wracał, poświęcając swe życie walce rewolucyjnej. Ponownie mogli się zobaczyć dopiero w marcu 1857, gdy Bakunin wstąpił na jeden dzień do Priamuchina w drodze na syberyjskie zesłanie. Na spotkanie z nim licznie zjechali wtedy krewni, znajomi i sąsiedzi. Zachowały się tylko dwa listy pisane przez Bakunina z zesłania do sióstr Baku-

¹¹ Wielikij Książ Nikołaj Michajłowicz [Romanow], *Russkij prowincjalnyj niekropol*. T. 1. Moskwa 1914, 63.

¹² A. Sinicyn, list do M. Wrońskiego, z 12 X 1883. Bibl. Jagiellońska, rkps 7869, k. 21–22. Inwentarz podaje błędną datę: 1833.

¹³ *Ibidem*, k. 21.

¹⁴ Kornułow, *op. cit.*, s. 41.

¹⁵ M. Bakunin, *Połnoje sobranije soczinienij i pisiem*. T. 1. Moskwa 1934, s. 58.

nin: jeden do Jekatieriny i Praskowii, drugi także do Awdotii. W tym drugim, z 4 III 1859, dziękuje im za wstawiennictwo w sprawie osiedlenia w Irkucku¹⁶.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Jak wiadomo, Bakunin poznał Mickiewicza w 1845 roku w Paryżu. Trudno sobie wyobrazić, żeby nie rozmawiano o Awdotii, tym bardziej że wspomniano o wielu innych wspólnych znajomych. Jednakże Bakunin w liście do brata Pawła, w którym zdaje relację z pierwszego swojego spotkania z poetą, nie wymienia jej imienia — jak się wydaje, ze zrozumiałych względów¹⁷.

¹⁶ *Ibidem*, t. 4 (1935), s. 300.

¹⁷ *Ibidem*, t. 3 (1935), s. 243–248.